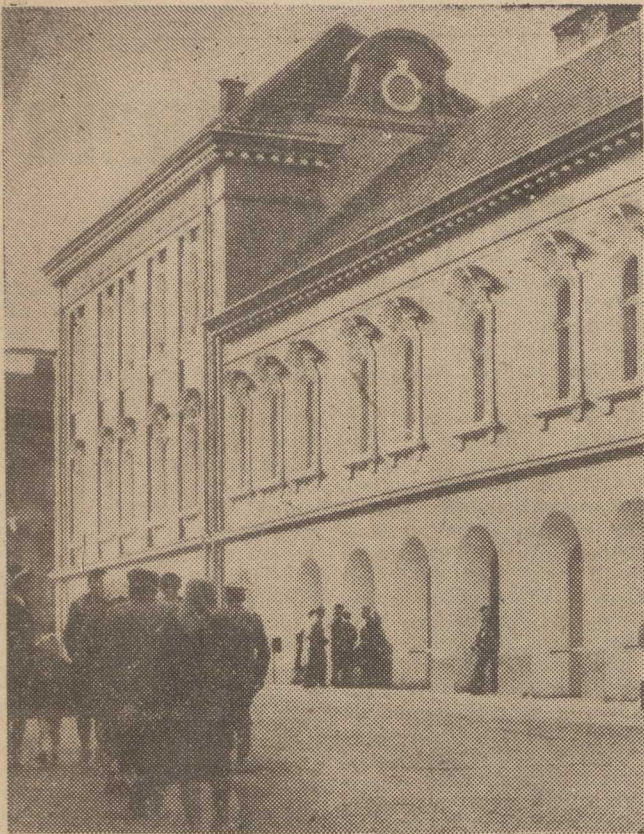




Koszt 1.200 tys. złotych Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych, dokonał w bieżącym roku odnowienia elewacji pewnej części domów przy ul. Wałowej. Pozostałe kamienice przy tej ulicy — jak nas informuje Wydz. Remontów Kapitałnych MZBM — otrzymają nowe elewacje w roku przyszłym.
Na zdjęciu: odnowione domy przy ul. Wałowej w Tarnowie

Zasłużyli na uznanie i szacunek załogi
— str. 3

Co? Gdzie? Kiedy?
— str. 6

26 bm. obradować będzie XII Zakładowa Konferencja Organizacji Partyjnej

26 listopada o godzinie 8 rano w auli Technikum Chemicznego w Tarnowie-Świerczkowie, rozpocznie swe obrady XII Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Zakładowej Organizacji Partyjnej Zakładów Azotowych w Tarnowie.
W konferencji oprócz delegatów z 25 podstawowych organizacji partyjnych, wezmą udział przedstawiciele wojewódzkich i powiatowych władz partyjnych z Krakowa i Tarnowa. Referat sprawozdawczy wygłosi I sekretarz KZ PZPR tow. Ryszard Kozłowski. Konferencja wyłoni nowe władze partyjne tarnowskich „Azotów”.

TARNOWSKIE AZOTY

Rok I Nr 4
25. XI — 10 XII
1963 r.
Nakł. 4.000 egz.

cena 1 zł

ORGAN SAMORZĄDU ROBOTNICZEGO ZAKŁADÓW AZOTOWYCH
IM. F. DZIERŻYŃSKIEGO W TARNOWIE

Na zdjęciu: Przewodniczący Prezydium PRN inż. Wojciech Krulikiewicz (pierwszy od prawej) w imieniu Rady Państwa odznaczył Złotym Krzyżem Zasługi kier. Szkoły nr 8 tow. Jana Grabca, składając mu równocześnie serdeczne gratulacje.

Foto: Cz. Knapik

Uroczystości obchodzili swoje święto tarnowscy nauczyciele

Z okazji „Dnia Nauczyciela” odbyła się w dniu 16 bm. w sali Teatru Ziemi Krakowskiej im. L. Solkiego uroczysta akademii, na którą m. in. przybyli: sekr. KP PZPR — tow. L. ŻUKIEWICZ, przew. MRN tow. J. KŁOSE, przew. PRN tow. inż. KRUKIEWICZ, przedstawiciele władz oświatowych i związkowych oraz liczne grono nauczycieli z miasta i powiatu.

Otwarcia akademii dokonał przew. MRN J. KŁOSE, który w imieniu władz partyjnych, administracyjnych i całego społeczeństwa naszego miasta, przekazał nauczycielom najlepsze życzenia zarówno w pracy zawodowej jak i w życiu osobistym.

Obszerny referat okolicznościowy, w którym poruszone były takie zagadnienia, jak rozwój szkolnictwa w Polsce Ludowej, reforma szkolnictwa i przepełnienie treści nauczania duchem po-

stępu i socjalizmu — wygłosił sekr. KP PZPR tow. L. ŻUKIEWICZ.

(Ciąg dalszy na str. 2)



Czytelnicy pisać redakcją odpowiada

J. Sroński („Azoty” — Zakł. Bud. Apar. Chem.) dziękujemy za list. Nadesłany artykuł wykorzystamy w jednym z najbliższych numerów gazety.

Mgr H. Styk („Azoty” — Zakład Kaprolaktamu). Temat poruszony w Pańskim liście wykorzystamy. Dziękujemy za korespondencję.

K. R. (Tarnów). Problemy m. Tarnowa i Ziemi Tarnowskiej poruszać będziemy w miarę wolnego miejsca. Dziękujemy za miłe słowa uznania.

Kibic „Tarnowii”. Jesteśmy przekonani — tak jak i Pan, że nie tylko „Unia” ma osiągnięcia sportowe. Ale pismo nasze reprezentuje Zakłady Azotowe — nie też dziwnego, że przeważają wiadomości dotyczące Zakładowego Klubu Sportowego „Unia”. Nie rezygnujemy jednak z problematyki sportowej innych klubów tarnowskich. Dowodem tego jest choćby ostatni (3) numer naszej gazety.

Przed Konferencją Sprawozdawczo-Wyborczą Zakładowej Organizacji Partyjnej

OWOCNYCH OBRAD!

Dzień 26 listopada będzie ważnym wydarzeniem w życiu naszej zakładowej organizacji partyjnej. Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza dokona oceny pracy egzekutywy i plenum Komitetu Zakładowego, oceny dwuletniej działalności całej organizacji partyjnej Przedsiębiorstwa. Zostanie również dokonana ocena realizacji programu przyjętego przez poprzednią Konferencję.

Nielatwa była praca wszystkich ogniw partyjnych w ciągu minionej kadencji. Poważne trudności gospodarcze kraju, słaby urodzaj podstawowych produktów rolnych w ub. roku, ciężka zima i jej skutki, poważne awarie w naszym Przedsiębiorstwie, powodowały konieczność ciągłej mobilizacji wszystkich sił na odcinku produkcyjnym i gospodarczym Przedsiębiorstwa. Zmiana cen niektórych artykułów spożywczych, węgla, materiałów budowlanych, energii elektrycznej i gazu — korekty niezbędne gospodarczo nie dawały możliwości wychodzenia do ludzi z dobrymi nowinami. Trzeba było przekonywać o słuszności i konieczności tych pociągów, porównywać racje społeczne, państwowe z racjami pojedynczych obywateli. Trzeba było dać odprawę, tym którym przejściowe trudności przesłoniły perspektywę naszego działania, naszej pracy. Są bowiem wśród nas ludzie, którzy nie chcą widzieć postępu naszej gospodarki, niewątpliwych osiągnięć. Nie dostrzegają zwiększającej się troski o sprawę bytowej, społecznej i zdrowie pracowników i członków ich rodzin.

Okres minionej kadencji bogaty był w ważne wydarzenia międzynarodowe, w międzynarodowym ruchu robotniczym i komunistycznym. Wydarzenia te, mimo że odległe, miały swój wpływ na działalność naszej organizacji partyjnej.

XIII Plenum KC PZPR zwróciło uwagę na odcinek pracy ideologiczno-wychowawczej, który w naszej organizacji poważnie zaniedbany. Zachodzi obecnie konieczność wzmożenia pracy na tym odcinku. Niezależnie od braków naszej organizacji partyjnej ma poważne osiągnięcia w pracy. Nie należy o tym zapominać dokonując podsumowania pracy w czasie dwuletniej kadencji.

Okres kampanii Sprawozdawczo-Wyborczej jest w życiu Partii czasem wzmożonej działalności władz partyjnych i wszystkich członków. Wzajemna szczerza krytyka, podkreślanie błędów i osiągnięć stanowi wielką siłę wychowawczą, kształtującą postawy moralne i polityczne członków Partii. Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza nie tylko podsumu-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Uwaga Czytelnicy „Tarnowskich Azotów”

Redakcja „Tarnowskich Azotów” zawiadamia wszystkich sympatyków i czytelników pisma, że od 1 stycznia 1964 roku gazetę „Tarnowskie Azoty” będzie można zaprenumerować na następujących warunkach:

- prenumerata półroczna (12 numerów) 10 zł
- prenumerata roczna (24 numery) 20 zł

Pracownicy Zakładów Azotowych im. F. Dzierżyńskiego w Tarnowie zaprenumerować mogą „Tarnowskie Azoty” w kolporterów zakładowych (wzgl. bezpośrednio w redakcji), składając wycięte z gazety i wypełnione „zgłoszenie prenumeraty” (patrz str. 5).

Czytelnicy spoza zakładów mogą zaprenumerować czasopismo wpłacając 10 zł (prenumerata półroczna) względnie 20 zł (prenumerata roczna) przelewem pocztowym na konto, zaznaczając „prenumerata Tarnowskich Azotów”.

DZIŚ do przeczytania
• DOLECAMY •

- Zlikwidować pasożyta — str. 4
- Nestor tarnowskich muzyków — prof. Kazimierz A-bratowski — str. 5

W PRZYSZŁYM NUMERZE:

- Produkcja przez przyzmat człowieka.
- E. Urban
- Ścieki, kanały — sprawa ważna a niedoceniana — Z. Przybycień
- Z wizytą w Belgradzie — Klauziński.

Ocena sytuacji gospodarczej zakładów

— przedmiotem obrad KSR

Pomyślne wyniki III kwartału

Perspektywa wykonania planu rocznego

Na początku bieżącego roku niewielu było optymistów dostrzegających możliwości wykonania rocznych zadań produkcyjnych. Nie sprzyjające warunki atmosferyczne w pierwszym kwartale spowodowały niedobory tego rzędu, że z prostego rachunku mocy produkcyjnych wynikała trudność w wykonaniu planu rocznego. Nie więc dziwnego, że musiała zostać dokonana korekta planu rocznego biorąca pod uwagę skutki tegorocznej zimy.

Zakład Kaprolaktamu melduje...

Napiływają już pierwsze meldunki z realizacji zobowiązań podjętych przez załogi poszczególnych zakładów z okazji 46. rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i 15 rocznicy zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego.

Jako pierwszy nadesłał informację Zakład Kaprolaktamu:

Zawiadamiamy, że zobowiązania podjęte dla uczczenia 46 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i 15 rocznicy PZPR przez ob. ob. Michała Orłowskiego i Jana Menda — oczyszczenia 25 tony płatków polikapromidu — zostało wykonane do dnia 31. X. br. Efekt ekonomiczny — 150.000 złotych. Niezależnie od tego, wykonane zostały inne zobowiązania podjęte przez pracowników Zakładu Kaprolaktamu.

Załoga wydziału chemicznego i polimerizacji wyprodukowała 10 ton polikapromidu o wartości 700.000 zł, wydział siarczanu i katalizatorów — 2 tony kwasu adwinowego (na 3 tony zadeklarowane — pozostała jedna tona wyprodukowana w listopadzie br.) o wartości 120.000 zł, zobowiązania mechaniczne — usunięcia zżutów — są w trakcie realizacji, mgr inż. STANISŁAW MACIEJCZYK

Kierownik Zakładu Kaprolaktamu

O wykonaniu zobowiązań pracowników pozostałych zakładów naszego Przedsiębiorstwa będziemy informować czytelników w następnych numerach gazety.

OSZCZĘDZAJ
PKO

I tak ciężką sytuację pogorszyły liczne w tym roku awarie. Szczególnie znana awaria w Zakł. Amoniaku wpłynęła ujemnie na rezultaty produkcyjne drugiego kwartału br. Nadzieje na wykonanie i tak obniżonych zadań rocznych jeszcze bardziej zmalały.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Zabójcy milicjantów sądzeni będą prawdopodobnie w Tarnowie

Co się dzieje z uchwycenymi przez organa MO. bandytami Sylwierzem Zdanowiczem i Ryszardem Cholewickim?

Jak się dowiadujemy z nieoficjalnych ale wiarygodnych źródeł, bandycy S. Zdanowicz i R. Cholewicki po ujęciu w rejonie Jasła, zostali przewiezieni do więzienia w Krakowie i tam przebywają. Śledztwo prowadzi Komenda Wojewódzka MO w Krakowie oraz prokuratorzy z Krakowa i Tarnowa.

Bandyci sądzeni będą w trybie doraźnym. Rozprawa odbędzie się ok. połowy grudnia, prawdopodobnie na miejscu ostatniej zbrodni w Tarnowie. (ro)

UWAGA:

We czwartek 28 bm. ukaże się specjalne wydanie gazety „Tarnowskie Azoty”, zawierające sprawozdanie z obrad XII Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej Organizacji Partyjnej Zakładów Azotowych.

Dobre wyniki III kwartału w zakresie zatrudnienia

Zakł. Azoty na szeroką skalę prace związane z realizacją lipcowej uchwały Rady Ministrów i PZZ przyniosły widoczną poprawę w zakresie zatrudnienia, wydajności i dyscypliny pracy.

Uwzględniając przyznane dodatkowo etaty dla Zakładu Budowy Aparatury, poziom zatrudnienia w statnim okresie w Zakładzie kształtuje się poniżej planu.

Wzrosła również wydajność pracy (o 13 proc. w stosunku do wyników II kwartału). Zmniejszyła się — dzięki lepszym wykorzystaniom dnia pracy — ilość godzin nadliczbowych oraz absencja chorobowa i nieusprawiedliwiona nieobecności w pracy.

Zaczynają przynosić rezultaty odpowiednie przedsięwzięcia organizacyjne i dyscyplinarne podjęte przez dyrekcję Zakładów. (z)

Uroczyście obchodzili swoje święto tarnowscy nauczyciele

Fragment sali w czasie uroczystości zorganizowanej z okazji „Dnia Nauczyciela” w Technikum Chemicznym w Tarnowie-Swierczkowie. W pierwszym rzędzie siedzą przedstawiciele Zakładów Azotowych w Tarnowie.



(Ciąg dalszy ze str. 1)
Po przemówieniu przedstawiciela Krakowskiego Okręgu Szkolnego mgr KO-WALSKIEJ — przewodniczący PRN — tow. inż. W. KRUKIEWICZ, w imieniu Rady Państwa dokonał dekoracji Złotym Krzyżem Zasługi tow. Jana Grabca, kier. Szkoły Podstawowej nr 8 w Tarnowie — Swierczkowie, wybudowanej przez załogę Zakładów Azotowych.

Z dużym zadowoleniem też przyjęli zebrani oświadczenie przew. MRN — tow. J. KIOSEGO o przydzieleniu 10 nauczycielom mieszkań przez Społeczną Komisję Przydziału Mieszkań z okazji „Dnia Nauczyciela”. Występy zespołów MDK zakończyły tę miłą dla pedagogów imprezę.

W dniu 16 bm. w auli Technikum Chemicznego w Tarnowie-Swierczkowie odbyła się uroczysta impreza zorganizowana przez młodzież i Komitet Rodzicielski z okazji „Dnia Nauczyciela”. W uroczystości tej udział wzięli I sekretarz KZ PZPR — Ryszard Kozioł, I sekretarz KZ ZMS J. Wolny, przew. Rady Zakł. — St. Kurowski, kier. Działu Kadr i Szkolenia — M. Bryła, przedstawiciel Komendy Hufca ZHP — hm Zdz. Karpiński, ponad 100-osobowy zespół pedagogiczny miejscowego Technikum Chemicznego, rodzice i młodzież szkolna.

Doświadczony pedagog — Wł. Mika w krótkim wystąpieniu nakreślił walkę nauczycielstwa o świecką szkołę, jego rolę w środowisku i zadania wypływające z uchwał XIII Plenum KC PZPR. Następnie popłynęły gorące życzenia od przedstawicieli Zakładów Azotowych i młodzieży dla Grona Pedagogicznego zespołu szkół chemicznych.

Słowa dziękczynne i zapewnienia o nienagannej postawie i wzorowej nauce wraz z kwiatami — to najcenniejszy prezent dla ludzi oddanych szkole i młodzieży. W dowód sumiennej i wzorowej pracy pedagogicznej i wychowawczej nauczyciele Technikum otrzymali nagrody pieniężne, a 13 spośród

nich dyplomy uznania za całokształt pracy wychowawczej i pedagogicznej.

Dyplomy otrzymali: St. Kubiński, B. Wajszczuk, Wł. Mika, St. Strada, J. Plichta, St. Skoroczyńska, A. Niedojadło, St. Łysoń, A. Salonek, A. Tyczyński, M. Świeciecki, A. Sokulski i W. Onak.

Część artystyczną przygotowały zespoły pozalekcyjne: orkiestra pod batutą K. Abratowskiego, zespół taneczny, zespół żywego słowa i młodzieżowy zespół rytmiczny.

Spotkanie upłynęło w bardzo miłej i przyjacielskiej atmosferze. (ek)

Zasłużony pedagog mgr inż. Stanisław Kubiński, otrzymuje dyplom uznania z rąk dyr. Technikum Chemicznego mgr inż. E. Kątnego.



Wyjaśnienie w sprawie węgla deputatowego

W związku z licznymi zapytaniami w sprawie niedoborów węgla deputatowego, informujemy za Zjednoczeniem Przemysłu Syntezy Chemicznej, że powodem uniemożliwiającym pełne pokrycie w przewidzianym terminie deputatów węglowych, były ogólnie znane trudności paliwowe w naszym kraju.

Widzimy więc, że sytuacja jest raczej pomyślna. (ge)

Gdzie leży przyczyna awarii elektrycznych?

W ostatnim czasie, jak grzyby po deszczu, mnożyły się awarie elektryczne i wiążące się z tym zaburzenia w systemie elektro-energetycznym naszego przedsiębiorstwa. Częste uszkodzenia kabli, jakie miały miejsce w ubiegłym miesiącu budzą niepokój, gdyż stan taki powoduje straty i zaległości w realizacji planowych zadań. Np. w rezultacie omawianych awarii i ich skutków zakład syntezy poniósł straty w miesiącu październiku w wysokości 260 ton amoniaku, zaś zakład nawozów straty wynoszące 270 ton kwasu azotowego — technicznego oraz 100 ton kwasu azotowego. Ośiem przypadków awarii kabli elektrycznych (przypadków zarejestrowanych) zmusza do zastanowienia się nad przyczynami, które powodują uszkodzenia kabli.

Sądzymy, że pracownicy odpowiedzialni za prawidłowe funkcjonowanie systemu elektro-energetycznego naszych zakładów poinformują Czytelników „Tarnowskich Azotów” o rzeczywistych przyczynach awarii i środkach, jakie zamierzają podjąć, by zapobiec na przyszłość ich powstawaniu. (cd)

W dniu 14 listopada 1963 roku zmarła nagle, przeżywszy lat 28

kol. Stanisława Bernadzik

Członek Plenum Rady Zakładowej oraz Konferencji Samorządu Robotniczego, członek Zarządu Zakładowego Ligi Kobiet i działacz sportowy ZKS Unia Tarnów.

Nieoczekiwana śmierć wyrwała z naszych szeregów zdolnego i młodego pracownika, aktywnego członka Związków Zawodowych.

Cześć Jej pamięci! SAMORZĄD ROBOTNICZY I DYREKCJA Z. A. IM. F. DZIERŻYŃSKIEGO W TARNOWIE.

Perspektywa wykonania planu rocznego

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Dopiero wyniki działalności gospodarczej trzeciego kwartału przedstawiają się dla naszego Przedsiębiorstwa dość pomyślnie. Wszystkie w zasadzie podstawowe wskaźniki techniczno-ekonomiczne zostały dotrzymane.

WYNIKI III KWARTAŁU
● Plan produkcji 102,5 proc.
● Fundusz płac 96,6 proc.
● Koszty własne obniżono o 6 mln. zł.
● Zatrudnienie i wydajność pracy w granicach planu.
● Wygospodarowana ponad plan akumulacja bilansowa wynosi 13 mln. zł.

Rezultaty produkcyjne III kwartału stworzyły szansę na pomyślną realizację zadań rocznych. Obradująca ostatnio Konferencja Samorządu Robotniczego postawiła sobie to zagadnienie jako najważniejsze.

W obszernym sprawozdaniu dyr. tech. mgr inż. Zbigniew Szczypiński przedstawił wyniki produkcyjne za okres III kwartału.

WYNIKI ZA OKRES I-III KWARTAŁU
Plan produkcji 97,8 proc.
Niedobór od pocz. roku 31 mln
Zatrudnienie 100,6 proc.
Wydajność pracy 95,0 proc.
Koszty własne przekroczone o 23 mln

Jak widzimy, mimo pozytywnych rezultatów działalności produkcyjnej w ostatnich miesiącach, zadania pozostające do nadrobienia są znaczne i wymagają będą pełnej mobilizacji całej załogi.

Dyr. Z. Szczypiński, a następnie dyskutanci skrupu-

latnie przeliczyli wszystkie możliwe do wygospodarowania złotówki ustalając w rezultacie konkretne zadania dla poszczególnych Zakładów. Główny ciężar nadrobienia zaległości spoczywał będzie na załogach Zakładów Syntezy, Kaprolaktamu, Nawozów i Chloru. Ogólna wartość dodatkowych zadań wynosi blisko 30 mln zł ponad obowiązujący plan miesięczny listopad i grudzień br. Przed Zakładem Budowy Aparatury Chemicznej, mającym poważny udział w niedoborach produkcyjnych Przedsiębiorstwa, KSR postawiła zadanie wykonania w miesiącach listopad — grudzień aparatury wartość 24 mln złotych, co jest możliwe tylko w wypadku otrzymania dodatkowych zamówień zabezpieczających materiałowo.

Dyskutanci (mgr inż. Maciejczyk, mgr inż. Pawłowski i inni) podkreślali, że wymie-

nione zadania będą bardzo trudne w realizacji również dlatego, że brak jest pełnego zabezpieczenia surowcowego i materiałowego. Odnosi się to szczególnie do Zakł. Bud. Aparatury Chemicznej i Zakł. Kaprolaktamu. Z wypowiedzi kier. działu zaopatrzenia mgr F. Golemy wynika, że wobec trudności zaopatrzeniowych, nie wszystko zależy od operatywności pracowników zaopatrzenia nie mniej zapewnił, że służba zaopatrzenia uczyni wszystko, by zabezpieczyć produkcję.

Konferencja Samorządu Robotniczego nakładając na załogę poważne zadania, apeluje do niej o pełną mobilizację wysiłków, większą gospodarność i lepszą organizację pracy. Tylko codzienna, wyteżona, ofiarna praca wszystkich, może dać pożądaną rezultat — wykonanie rocznych zadań produkcyjnych! (ge)

OWOCNYCH OBRAD!

(Ciąg dalszy ze str. 1)

je działalność organizacji partyjnej w minionej kadencji ale równocześnie wytyczy konkretny program działania w nadchodzącej kadencji.

Od towarzyszy biorących udział w konferencji zależeć będzie jego treść, realność realizacji.

Od towarzyszy delegatów zależeć będzie, kto znajdzie się we władzach partyjnych naszej organizacji.

Wytyczając kierunek pracy, wybierając nowe władze partyjne pamiętać musimy, że w następnej kadencji czekać nas bardzo odpowiedzialne i trudne zadania inwestycyjne i produkcyjne w Przedsiębiorstwie. Równie wielkie zadania będą na odcinku pracy wewnątrzpartyjnej.

Towarzyszom-delegatom życzymy owocnych obrad!

Uchwała Konferencji Samorządu Robotniczego z 14 listopada 1963 r.

I.

Konferencja Samorządu Robotniczego, po wysłuchaniu referatu sprawozdawczego na temat „Wyników działalności gospodarczej za III kwartał 1963 r.” i po uwzględnieniu wniosków z dyskusji, postanowiła przyjąć je jako wytyczne do wykonania zadań planowych 1963 r.

II.

Konferencja Samorządu Robotniczego wysłuchała również informacji dyrektora technicznego o wykonaniu zadań planowych za III kwartał 1963 r. i o możliwościach nadrobienia w ciągu m-cy listopad/grudzień — zaległości w wykonaniu planu za miniony okres.

III.

Konferencja Samorządu Robotniczego pozytywnie ocenia wyniki realizacji zadań planowych za III kwartał br. mimo pewnych nieznacznych opóźnień inwestycyjnych i trudności ruchowych na nowych obiektach.

IV.

Dla nadrobienia zaległości produkcyjnych KSR zobowiązuje zakłady produkcyjne do wykonania ponad plan operatywny m-cy listopad—grudzień następujących ilości produktów:

Zakład Syntezy:
amoniaku — 650 ton
formaliny techn. — 50 ton
tiomocznika — 4 tony
formaliny cz i czda — 2 tony
katalizatora Fe/Cr — 20 ton

Zakład Nawozów:
Przerobić 650 ton amoniaku wg następującego rozbięcia:

● 390 ton NH₃ przerobić na 1250 ton kwasu azotowego.

● 260 ton NH₃ przerobić w odpowiednią ilość nawozów.

Poza tym Z-d Nawozów winien wyprodukować dodatkowo:

25 ton kwasu azotowego czystego,
3 tony kwasu azotowego czda.

Zakład Chloru:
chloru z przerobem na chlor ciekły 50 ton
lugu sodowego 55 ton
wapna chlorowanego 30 ton
wapno II 3 ton

Zakład Kaprolaktamu:
Kaprolaktam: 140 ton
siarczan amonu ok. 700 ton
kwas adypinowy 3 tony

natomiast Zakład Budowy Aparatury zobowiązuje się do wykonania w m-cach listopad—grudzień aparatury o wartości 24 mln zł.

Dział Zaopatrzenia:

Zobowiązuje się do dostarczenia dla ZB: materiałów gwarantujących realizację tego planu.

Głównego Inżyniera Mechanika:

Zobowiązuje się do codziennej kontroli realizacji zadań w Zakładzie Budowy Aparatury i składania bieżących sprawozdań dyrektorowi technicznemu.

V.

KSR zobowiązuje kierownictwo Zakładów do przeanalizowania i w miarę możliwości załatwiania spraw przeszerzegowania pracowników służb produkcyjnych i pomocniczych.

VI.

KSR zatwierdza zakres czynności i obowiązków sekretarza ekonomicznego KSR.

VII.

KSR zobowiązuje dyrekcję administracyjną do załatwienia dogodnego dowozu pracowników do i z pracy autobusami.

VIII.

Przedłużyć zatrudnienie grupy więźniów w Zakładzie Elektrycznym do czasu ukończenia wszystkich robót związanych z remontem trasy kablowej 6 kV, tj. do dnia 20 grudnia 1963 r.

IX.

Z uwagi na złą jakość robót montażowych wykonywanych przez „Elektromontaż” Kraków, ograniczyć należy ilość zleceń dla tej firmy, a przede wszystkim w zakresie robót na głównych trasach kablowych.

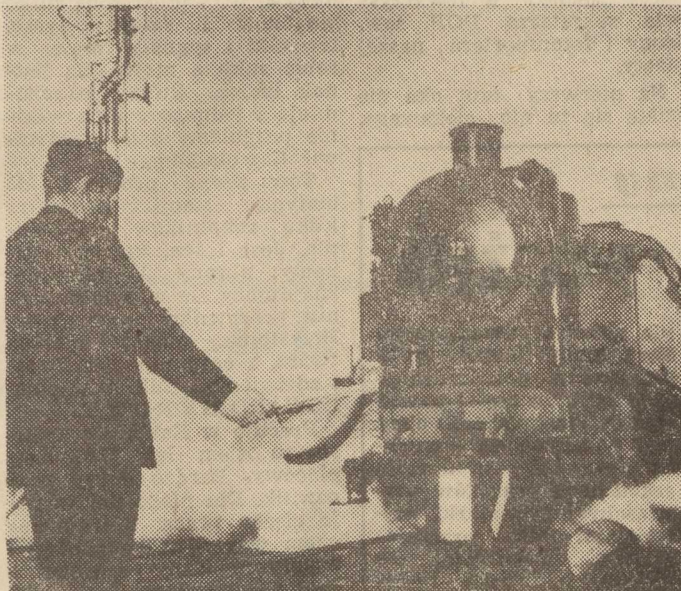
KSR stwierdza, że zadania postawione przed Zakładami produkcyjnymi są poważne, a realizacja ich wymaga mobilizacji wszystkich sił zakładów, produkcji, inwestycji, całej załogi, organizacji społeczno-politycznych i kierownictwa. Wykonanie tych zadań zobowiązuje do wprowadzenia zwiększonych wymagań w stosunku do kadry inżynierskiej w zakresie dyscypliny pracy, dyscypliny technologicznej, organizacji pracy oraz ogólnej inicjatywy.

W stosunku do średniego dozoru wzmocnić wymagania w zakresie samodzielnego prowadzenia ruchu i odpowiedzialności za produkcję oraz dyscypliny pracy a szczególnie wykorzystanie 8-godzinnego dnia pracy przez podległych pracowników.

Zostań racjonalizatorem produkcji

TRANSPORT przed zimą!

Nauczeni smutnym doświadczeniem minionego „zimnego stulecia”, Zakład Transportu wcześniej rozpoczął przygotowania służb transportu do pracy w okresie zimowym. Już w sierpniu br. zaczęto troszczyć się o potrzebny sprzęt, przeprowadzono konieczne remonty, przyspieszono nowe inwestycje np. niezbędne dla pracowników, pomyślano o właściwej organizacji pracy, tak by zima nawet najgorsza nie zaskoczyła naszej służby transportowej.



Tabor kolejowy i kolejarze przygotowani do zimy
Foto: St. Chabior

Niestety nie wszystkie zamierzenia transportowców udało się zrealizować. Brak możliwości zakupu niektórych artykułów czy też urządzeń zmusi pracowników tego zakładu do bardzo uciążliwych w warunkach zimowych czynności. Np. brak urządzeń i środków chemicznych do czyszczenia ścian i podłóg wagonów z przymarzniętych surowców, zmusi do wykonywania tych czynności za pomocą kilofów i skrobaczek...

KOLEJARZE PRZYGOTOWANI

Jak wykazały ubiegłoroczne doświadczenia, zima najmocniej dokuczyła kolejarzom. Opady śnieżne, zamiecie, silne mrozy, zagrażały normalnemu funkcjonowaniu kolei. Jest to tym ważniejsze, że główny ciężar zaopatrzenia Zakładów w potrzebny surowiec odbywa się właśnie za pośrednictwem tego środka transportu.

Zaopatrzone więc Oddziały ruchu kolejowego w potrzebny sprzęt jak: kilofy, miotły, pochodnie do odmrażania zwrotnic, przygotowano zapas drewna do parowozów, oraz zgromadzono odpowiednią ilość piasku.

Kłopot mają kolejarze nadal z otrzymaniem odpowiedniej jakości węgla dla parowozów. Mimo wielu interwencji kierownictwa Zakładów w Zjednoczeniu Przemysłu Chemicznego, nie ma dużych nadziei na uzyskanie potrzebnego asortymentu węgla. Natomiast brakujące aparaty do odmrażania zwro-

tnie, zostaną wykonane przez transportowców, we własnym zakresie.

Są już na miejscu piecyki brykietowe, służące do ogrzewania rozjazdów nastawianych mechanicznie, a płyty i zastawy przeciwnieże usuną niebezpieczeństwo zawiania torów przez zasypy śnieżne. Przebudowane zostały również tory kolejki wąskotorowej na najbardziej zagrożonym odcinku, wzdłuż drogi do wysypiska szlaki.

Krakowskie Przedsiębiorstwo Budowy Elektrowni i Przemysłu nie dotrzymało terminu ukończenia warsztatu napraw niezbędnego w okresie zimowym taboru kolejowego. Przyłączamy się więc do monitów kierownictwa zakładu transportu i apelujemy do załogi KPBE o jak najszybsze ukończenie tej tak potrzebnej inwestycji.

TABOR SAMOCHODOWY

Przed paroma tygodniami na specjalnej naradzie kierowców samochodowych z kierownictwem Zakładu Transportu, omówione zostały przygotowanie samochodów do ruchu w okresie jesienno-zimowym. Podstawowe trudności w terminowym wykonaniu remontów i utrzymaniu w pełnej gotowości eksploatacyjnej samochodów powoduje — jak stwierdzono — za szczupły stan liczby grupy remontowej. Nie zrealizowano więc zamierzonego wykonania instalacji CO i garaże nadal pozostaną nieogrzewane. Nie trzeba dodać, jakie to ma skutki w okresie zimy dla eksploatacji samochodów...

Co na to Zakład Energetyczno-Wodny, który instalacje te miał wykonać?

ROZŁADUNEK I ZAŁADUNEK...

...taboru w okresie zimowym jest przedmiotem szczególnej troski transportowców. Przygotowano place

składowe, punkty wyładunkowe i przystosowano maszyny wyładunkowe do pracy w okresie zimowym.

Mając na uwadze trudności w okresie zimowym na szlakach kolejowych i licząc się z nierytmiczną dostawą surowców i towarów, w celu zabezpieczenia terminowego rozładunku wagonów, transportowcy organizować będą specjalne dodatkowe brygady rozładunkowe spośród pracowników innych wydziałów i zakładów. Dla pracowników zatrudnionych przy pracach ładunkowych przewiduje się dostarczanie gorących posiłków. Wszyscy pracownicy otrzymali już ciepłą i ochronną odzież.

W pracy tej załoga działała pod kierownictwem doświadczonych pracowników transportu między innymi: kierownika zakładu Wł. Mazura, oraz St. Szota, E. Dzikiego, mgr inż. Trawki, J. Kubisla, J. Stysia, I. Kruźla i innych.

Jak widzimy, kierownictwo zakładu współdziałając z organizacjami społeczno-politycznymi stara się przewidzieć wszelkie możliwe zagrożenia dla normalnego funkcjonowania transportu w okresie zimy. Zakład transportu przygotowany jest na najgorszą nawet podobną do minionej zimy. Miejmy jednak nadzieję, że aura okaże się łaskawa dla transportowców i nie wszystkie przygotowania będą konieczne.

Czesław Pasula.



Pożegnanie odchodzących na emeryturę

Zasłużyli na uznanie i szacunek załogi

Ostatnio odbyło się uroczyste pożegnanie odchodzących na emeryturę długoletnich i zasłużonych pracowników Zakładów Azotowych w Tarnowie. Odchodzących z Zakładów żegnali: dyr. nac., poseł na Sejm PRL STANISŁAW OPAŁKO, I sekretarz KZ PZPR — RYSZARD KOZIOŁ, przewodniczący Rady Zakładowej — STANISŁAW KUROWSKI, sekretarz Rady Robotniczej — BOLESŁAW PANKOWSKI oraz kier. działu kadr i szkolenia MIŁOŚLAW BRYLA.

Otwarcia spotkania dokonał dyr. Stanisław Opałko, który m. in. powiedział:

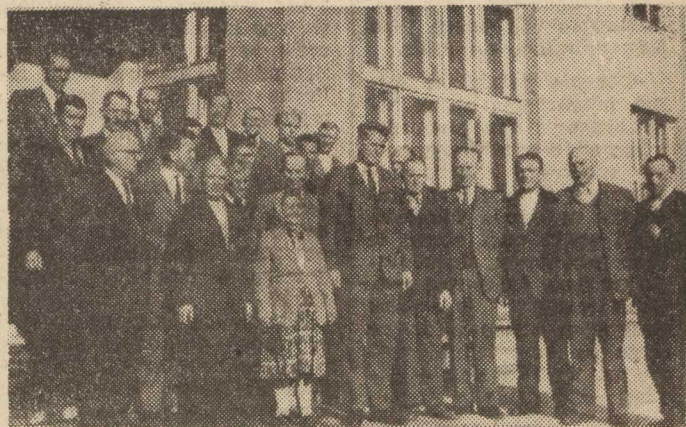
„...żegnać długoletnich i zasłużonych dla naszych Zakładów pracowników to żadna przyjemność. Takich pracowników chciało by się zawsze widzieć wśród nas. Niestety, czas robi swoje, toteż z tej okazji, przyjmijcie najlepsze życzenia, a przede wszystkim serdeczne podziękowania za Waszą ofiarną pracę i wysiłek poniesiony dla naszego wspólnego dobra — Zakładów Azotowych w Tarnowie”.

Toasty „za dalszą pomyślność” wzniesli, żegnając w serdecznych słowach odchodzących, tow. Ryszard Kozioł i Stanisław Kurowski. W imieniu odchodzących na emeryturę za opiekę podziękował Stanisław Kukliński, życząc załozie pomyślnej realizacji planów produkcyjnych.

Na zakończenie uroczystości dyr. St. Opałko dokonał wręczenia dyplomów pamiątkowych a nasz fotoreporter utrwalił zebranych na pamiątkowym zdjęciu. Cała uroczystość upłynęła w serdecznej atmosferze.

A oto lista zasłużonych pracowników tarnowskich „Azotów”, którzy poświęcili znaczną część swego życia Zakładowi, którzy ofiarną swą pracą zasłużyli na uznanie i szacunek całej załogi (obok nazwiska, w nawiasie podajemy ilość lat przepracowanych w tarnowskich „Azotach”).

Franciszek Babiarz (29), Wojciech Biedroń (34), Józef Boryczka (27), Kazimierz Bugno (34), Piotr Cichocki (33), Józef Cymbalista (28), Michał Daskaluk (35), Jan Gąsior (33), Józef Gdowski (25), Franciszek Gołas (34), Michał Jarosik (34), Stanisław Kmiecik (16), Władysław Klusek (31), Jan Kocub (18), Julian Kordela (18), Józef Kordela



Przedstawiciele władz zakładowych w otoczeniu zasłużonych, odchodzących na emeryturę pracowników Tarnowskich „Azotów”.

Foto: J. Iwański

Roman Osuch

To warto przeczytać

ATLAS LAMP ELEKTRONOWYCH

Wyczerpujące charakterystyki i dane najnowszych lamp produkcji krajowej i światowej. Każda lampa w zasadzie posiada oddzielnie wyjmowaną kartę. Cz. I wyczerpana. Cz. II obejmuje lampy powszechnie używane lampy odbiorcze od litery R do końca alfabetu oraz lampy odbiorcze produkcji radzieckiej, s. 756, zł 90.—, Antoniewicz J.

PODSTAWY RADIOTECHNIKI — LAMPY ELEKTRONOWE, TRANZYSTORY I UKŁADY ELEKTRONICZNE

Nowoczesny wykład działania przyrządów elektronowych, takich jak lampy elektronowe prostownicze i wzmacniające, diody kryształowe, tranzystory, fotokomórki i lampy telewizyjne. Książka zawiera również zasady konstrukcji układów wzmacniających, modulujących, demodulujących i impulsowych. Wyd. II poprawione i uzupełnione, s. 404, zł 32. Borowski H.

Spacerkiem po zakładzie

CIESZYMY się, że gabloty przy bramie głównej zakładu zmieniają nareszcie swój wygląd.

Właśnie ostatnio pracownicy komórki estetyki Zakładów zajęli się kilkoma spośród nich i wykorzystując materiały CAF, urządzili fotokronikę tygodnia o tematyce wydarzeń międzynarodowych. W innych znalazły się afisze, plakaty i prace związane tematycznie z 46. rocznicą Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Jako ciekawostkę podajemy, że wspomniana komórka opracowuje projekt urządzenia stałej dekoracji przed bramą zakładów.

A kto zajmie się pozostałymi gablotami?

W CELU ułatwienia pracownikom zakładów i mieszkańcom osiedla przekazywania wniosków, uwag i postulatów w sprawie pracy radiowęzła jak również informacji i materiałów dla redakcji gazety, zainstalowana została przy bramie głównej zakładów skrzynka na korespondencje dla radiowęzła i redakcji „Tarnowskie Azoty”.

(wb.)

Dyrektor Zakładów Azotowych Stanisław Opałko, wręcza dyplom uznania długoletniemu pracownikowi Zakładów.

Foto: J. Iwański



Kanał Elbląski czeka...

Jeszcze nie przebrzmiały echa obozu młodzieżowego, który był jak wiadomo zorganizowany w bieżącym roku w Włkówie nad Jeziorem Rożnowskim. Uczestnicy tego obozu mają pochlebne zdanie na temat organizacji, wyżywienia, życia kulturalnego, itp. Jest w tym niemała zasługa Komisji do Spraw Młodzieży przy Radzie Zakładowej, komendy obydwu turnusów z tow. Edwardem Urbanem jako komendantem na czele.

Obecnie działające mimo zakończenia obozu rady obozowe obu turnusów i komenda organizują częste spotkania z przewodniczącym komisji d/s młodzieży na temat lokalizacji i organizacji obozu w roku przyszłym. Poczynano wstępne prace nad zorganizowaniem w roku przyszłym obozu wędrownego na przepięknej trasie wodnej: Ostróda — Elbląg — Ostróda.

Obóz będzie zorganizowany najprawdopodobniej w trzech turnusach — jeden stały w Miłomylinie, dwa wędrownie. Wyjadą na nie najlepsi uczniowie szkoły przyzakładowej, członkowie brygad pracy socjalistycznej, oraz aktywiści ZMS. Rekrutacja kandydatów odbędzie się pod kątem ostrej oceny, dlatego też warto wziąć udział we współzawodnictwie i pracy społecznej, by zakwalifikować się na obóz młodzieżowy w roku przyszłym.

Blisze informacje, a między innymi opis trasy obozu wędrownego, oraz miejscowości, w której zlokalizowany będzie obóz stały, podamy w jednym z najbliższych numerów naszej gazety.

„pas”

Od dwuklasowej szkoły do szkolnego kombinatu

OD REDAKCJI:

W bieżącym numerze rozpoczynamy druk wspomnień dotyczących rozwoju szkolnictwa w naszej dzielnicy.

Przed około 35 laty młodzież Tarnowa-Świerczkowa pobierała naukę w drewnianej, dwuklasowej szkole podstawowej zlokalizowanej na błoniach przy ulicy Zbylitowskiej. Kadra pedagogiczna liczyła wtedy 2 nauczycieli. Gdy w latach 1926—1929 wyrosła tu druga w Polsce (po Zakładach Chorzowskich) fabryka związków azotowych wyłonił się równocześnie problem kwalifikowanych pracowników. Potrzeby te zaspokajano w pierwszym rzucie przy pomocy kursów wieczorowych. To jest właśnie początek szkolnictwa zawodowego w dzielnicy Świerczków.

Kursy te zorganizował i prowadził doskonały pedagog i fachowiec mgr inż. Stanisław Kubiński. W 1939 roku kursy te postanowiono przekształcić w Szkołę Rzemieślniczą, która miała przygotowywać wysoko kwalifikowanych pracowników. Jednak wybuch wojny światowej przeszkodził w realizacji tych zamierzeń. W wyniku usilnych starań niemiecki inspektorat szkolny w Tarnowie zezwolił na otwarcie i uruchomienie w warsztacie mechanicznym fabryki w Mościcach Szkoły Mechanicznej dla Terminatorów. W szkole tej wykładano tylko przedmioty zawodowe, gdyż okupant nie zezwolił na nauczanie przedmiotów ogólnokształcących. Kierownictwo tej szkoły objął Ob. Mołoi, który w 1941 roku zmarł nagle w wyniku napadu przez ucznia volksdeutscha.

W 1941 roku dyrektor szkoły mgr Antoni Rajtar przekształca szkołę mechaniczną w 3-letnią Szkołę Rzemieślniczą o typie gimnazjalnym. Szkoła ta stała się równocześnie

schronieniem dla tej grupy młodzieży, która uczyla się tajnie na kompletach prywatnych. W ten sposób młodzież tego rejonu broniona była przed wywożeniem na roboty do Niemiec. (cdn.) (ek)

Idzie o miliony

Zlikwidować pasożyta

W poprzednim artykule (Zlikwidować zapasy ponadnormatywne — idzie o miliony złotych) przedstawiliśmy szeroko ujemne skutki zapasów ponadnormatywnych na gospodarce zakładowej. Wniosek narzucający się każdemu — to konieczność mobilizacji wszystkich do walki z nadmiernymi zapasami materiałowym.

— W jaki sposób to robić, w jakim kierunku iść winny nasze wysiłki?

Aby odpowiedzieć na to pytanie, należy wcześniej wskazać na podstawowe przyczyny powstawania nadmiernych zapasów. A więc:

● Nadmierne zapotrzebowanie materiałów „na wszelki wypadek”.

● Nie wykonanie planowych remontów i nie zgłaszanie tych faktów pracownikom odpowiedzialnym za gospodarkę materiałową.

● Nie zgłaszanie zapasów zbędnych po wykonanym remoncie i wreszcie w wielu przypadkach.

● brak starań o dobro całego Zakładu ze strony niektórych pracowników.

Odpowiedź więc, na postawione wyżej pytanie, wydaje się być prosta:

● ujawnić zapasy zbędne, nadmierne i postawić je do upłynięcia,

● każde składane zapotrzebowanie na zakup przeanalizować pod względem słuszności zamawianej ilości, gatunku i terminu zużycia,

● podnieść kwalifikację i świadomość skutków swojego postępowania pracowników mających wpływ na kształtowanie się gospodarki materiałowej, a szczególnie służby inżynierjno-technicznej.

Dążąc do poprawy istniejącej sytuacji i maksymalnego obniżenia stanu zapasów ponadnormatywnych, służba zaopatrzenia podjęła już pierwsze kroki, a mianowicie ujawnia zapasy zbędne i zgłasza je do upłynięcia. W pracy tej jest jednak osamotniona.

Nadzór techniczny, asykurując się, „na wszelki wypadek” stara się utrzymać nadmierny stan zapasów. Służba zaopatrzenia

Ich praca się liczy...

W poszukiwaniu „ciekawego człowieka” zawędrowałem do Zakładu Transportu, rejon I-szy albo jak kto woli stacja „zachód” w towarystwie sekretarza POP tow. Szopy i fotoreportera naszej gazety.

Na pierwszy rzut oka nie dzieje się tu nic ciekawego.

Duża przestrzeń pokryta stalowymi kreskami szyn, po których z hukiem i sapaniem przetaczają się cielska lokomotyw, wlokąc za sobą nitkę wagonów i smugi dymu. Gwizdki i sygnały mają w sobie zaklętą mowę. Są jednak ludzie, którzy je rozumieją i jednego z nich właśnie pragniemy dziś przedstawić Czytelnikom.

Tow. Szopa prowadzi do budynku stacji. Wewnątrz kilku robotników je śniadanie. Jest i ten, którego szukamy: ubrany i jak inni znajdujący się w pomieszczeniu pracownicy umorusany. Przystojna, mocno opalona twarz, z oczu bije życzliwość i zdziwienie... Tak to właśnie EDWARD SYROWY.

Pracuje w Zakładzie Transportu osiem lat. Ustawiać placowy. Bardzo dobry pracownik. Dla niego nie istnieje ciężka praca. Kieruje ruchem wagonów. Koleżeński i zdyscyplinowany — mówi o nim mistrz tow. Jackowski. Koledzy dodają, że mieszka we wsi Łukanowice wraz z żoną i pięciorgiem dzieci. Sam zaś...

— „Pracę swoją lubię. Wiem, że jest odpowiedzialna i nietatwa. Wielu ludzi śmieje się z tej „odpowiedzialności”, ale zestawie i rozestanie średnio pięćset wagonów na zmianę, to nie jest proste zadanie, tym bardziej, gdy weźmie się pod uwagę wielki teren, jaki obejmuje nasz rejon, nie mówiąc już o warunkach atmosferycznych, w jakich musimy pracować.

„Pracy swej nie zamierzam zmienić dopóki zdrowie pozwoli sprawnie ją wykonywać. Myślę, że żadne — jak na razie — urządzenia techniczne nas nie zastąpią.

„Najwięcej chyba cieszę mnie koleżeńska atmosfera w pracy, a na pewno fakt, kie-

Pierwszy od lewej, ustawiać placowy — Edward Syrowy.

Foto: St. Chabior

dy przed terminem uda się wykonać zestaw lub rozłączyć pociąg. Człowiek czuje się zadowolony ze spełnionego obowiązku, a uśmiech i życzliwe słowa przełożonego utwierdzają w przekonaniu, że jest się dla Zakładów potrzebnym.

Po pracy w zakładzie mam zajęcie w domu. Mam przecież dzieci, dwoje z nich — mówi z nieukrywaną dumą — chodzi już do szkoły. Im też poświęcam dużo czasu. Czasem czytam książkę, codziennie gazetę.

Dużo kłopotu i trudności w pracy sprawiają nam niektóre złe utrzymane tory, a szczególnie tor na Kaprolaktamie.

Zyczenia zaś... ani duże ani wielkie, po prostu zbliża się zima, proszę więc w imieniu kolegów o termosy na kawę.

Poza tym życzymy towarzyszą z produkcji, ażeby wykonali plan roczny, a my postaramy się bez względu na pogodę wystać produkt w świat.

Serdecznie dziękujemy za chwilę rozmowy, życzymy lekkiej zimy i jesteśmy przekonani, że życzenia wasze tak w jednym jak i w drugim przypadku zostaną spełnione.

E. URBAN



Mgr Tadeusz Wywiol

USTAWODAWSTWO POLSKIE PRZYJĘŁO ZASADĘ, ŻE PRACOWNICY, KTÓRYCH RODZAJ I CHARAKTER PRACY POWODUJE SZCZEGÓLNE ZUŻYCIENIE SIĘ SIĘ I NARAŻENIE ZDROWIA, OTRZYMYWAĆ WINNI ZAOPATRZENIE WYŻSZE ORAZ WCZEŚNIEJ. NA TYCH PRZESŁANKACH POWSTAŁY DWA KATEGORIE ZA-TRUDNIENIA: I i II.

Kategoria I daje prawo do otrzymywania wyższej renty inwalidzkiej, jeżeli zaś chodzi o rentę starczą, to przysługuje ona pracownikom kategorii I-ej o 5 lat wcześniej niż pracownikom pozostałym tj. zaliczonym do kategorii II-ej.

Do kategorii I-ej zalicza się pracę pod ziemią oraz prace wykonywane w warunkach szkodliwych dla zdrowia.

Pracownika ubiegającego się o rentę starczą lub inwalidzką (w razie inwalidztwa powstałego z innych przyczyn niż wypadek w zatrudnieniu lub choroba zawodowa) uważa się za pracownika I kategorii zatrudnienia, jeżeli zatrudnienie w tej kategorii było wykonywane przed powstaniem prawa do renty oraz — co najmniej 15 lat, jeżeli pracownik ubiega się o rentę starczą lub 5 lat, jeżeli pracownik ubiega się o rentę inwalidzką. Jednakże mimo nie wykonywania w ostat-

O prawie do zaopatrzenia emerytalnego (II)

nim okresie pracy I-ej kategorii, pracownik może uzyskać rentę przewidzianą dla pracowników kategorii I-ej a mianowicie jeżeli wykonywał prace I-ej kategorii co najmniej przez okres wymagany do renty starczej (25 lat — mężczyźni, 20 lat — kobiety), względnie jeżeli wykonywał prace I-ej kategorii co najmniej przez 15 lat gdy ubiega się o rentę starczą albo 10 lat gdy ubiega się o rentę inwalidzką i został przeniesiony do pracujących, zaliczonych do kategorii II-ej ze względu na stan zdrowia, przeniesienia służbowe-

go lub innego zarządzenia. Renty oblicza się w stosunku procentowym do tak zwanej podstawy wymiaru renty, która stanowi przeciętny miesięczny zarobek danego pracownika wyliczony albo z ostatnich 12 miesięcy jego zatrudnienia albo z dowolnie wybranych przez pracownika kolejnych 24 miesięcy zatrudnienia w okresie ostatnich 10 lat pracy przed zgłoszeniem wniosku o przyznanie renty.

Jeżeli pracownik uzna, że oparcie obliczenia renty na innej podstawie (np. nie z ostatnich 12 miesięcy pracy a z innych 24 miesięcy) byłoby dla niego korzystniejsze, może ządać ponownego obliczenia renty na wskazanej przez siebie podstawie nawet wtedy, gdy rentę już pobiera. Następuje wtedy korekta przyznanej renty. Zażądanie ponownego obliczenia renty winno być jednak zgłoszone najpóźniej, w ciągu roku od dnia wydania pierwszej decyzji o przyznaniu renty.

Przy obliczeniu przeciętnego zarobku do usalenia podstawy wymiaru renty postępuje się analogicznie jak przy obliczaniu przeciętnego wynagrodzenia za urlopy a więc za punkt wyjścia przyjmuje się pełny zarobek wraz z wszelkimi dodatkami jak dodatki funkcyjne, premia, godziły nadliczbowe itp. Prawo do świadczeń pieniężnych oraz ich wysokość ustala na wniosek zainteresowanego Wydział Rent i Pomocy Społecznej. Przewidywać Wydział Rent i Pomocy Społecznej Rady Narodowej.

Wypłata rent następuje od dnia, w którym powstało prawo do renty, najdalej jednak za 3 miesiące wstecz od daty zgłoszenia wniosku o przyznanie renty. Wydział obowiązany jest rozpatrzyć wniosek w ciągu 14 dni od daty otrzymania wymaganych dokumentów lub wyjaśnień o istotnej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Od każdej decyzji Wydział Rent przysługują zainteresowanemu odwołanie do Okręgowego Sądu Ubezpieczeń Społecznych w terminie dwóch miesięcy od daty doręczenia decyzji. Przed wydaniem decyzji Wydział Rent wypłaca zaliczkę na rentę, jeżeli samo prawo do renty jest nie wątpliwie udokumentowane a wydanie decyzji przesuwa się wobec konieczności wyjaśnienia wszystkich okoliczności niezbędnych do określenia wysokości renty.

O wszelkich okolicznościach powodujących zmianę w uprawianiu emerytalnych — obowiązany jest zainteresowany zawiadomić Wydział Rent.

Osoby ubiegające się o świadczenia oraz powołani przez nie świadkowie obowiązani są do osobistego stawienia na żądanie Wydziału Rent, za zwrotem wydatków ze stawianym tym związanym.

Maria Maniawska

Wszyscy uznają starą prawdę, że bałagan, niechlujstwo i brud na terenie Zakładów i stanowiskach roboczych nie pomagają w osiągnięciu pozytywnych wyników, powodują szybsze zmęczenie, osłabiają zainteresowanie pracą. Socjologzy, a w ślad za nimi organizatorzy produkcji, dawno odkryli ten szkodliwy wpływ na stan psychiczny człowieka. Nie trzeba szeroko uzasadniać tej prawdy. Wystarczy przypomnieć, że każdy z nas, jedyna trzecia swego, życia spędza na terenie zakładu, w halach fabrycznych, czy też przy biurku. Nie powinny więc być obojętne warunki higieniczne i estetyczne w jakich pracują.

Teren Zakładów powinien więc spełniać rolę jakby izolatora, pierwszego pasa ochronnego ubocznych skutków procesów produkcyjnych. Jest to szczególnie waż-

ne w zakładach chemicznych, gdzie w toku procesu produkcyjnego wytwarzają się związki chemiczne o dużej toksyczności.

Zieleń to naturalny soju-

Równie ważnym zagadnieniem jest utrzymanie we właściwym porządku i czystości stanowisk roboczych. Jakże często stanowiska ro-

Gorzej gdy idzie już nie tylko o względy estetyczne, ale zdrowie pracowników. Wiadomo, iż każde stanowisko pracy winno mieć np. odp-

się, a gdy nadchodzą chłody zimowe wprawia się nowe, czyste...

Te i inne (np. konieczność utrzymania w należytym porządku urządzeń sanitarnych jak szatnia, jadalnia, ustępy) praktyki naszych pracowników są obecnie przedmiotem zainteresowania specjalnej komórki zakładowej, która zajmuje się problemem estetyki i higieny miejsc pracy. Pragniemy od razu wyjaśnić, że obowiązek utrzymania w należytym porządku i estetycznym wyglądzie stanowisk pracy, spoczywa na kierownictwie poszczególnych zakładów czy wydziałów (a przede wszystkim na pracownikach tam zatrudnionych, zaś zadaniem nowopowstałej komórki jest tylko zwrócenie uwagi właściwym czynnikiem czy pracownikom na zaniedbanie tego obowiązku...

O kulturze miejsca pracy

znik zdrowia i dobrego samopoczucia. Odpoczynek, nawet najkrótszy, wśród zieleni drzew i trawy, barwnych płam kwiatów jest pełniejszy i daje konieczne odprężenie.

Tymczasem niewiele się u nas mówi (a co gorsze czyni) o zadrzewianiu terenu zakładu. Nie interesuje się tym zagadnieniem ani administracja Zakładów ani Rada Zakładowa. Sądźmy, że wiele dałoby się zrobić siłami społecznymi. Może zajęłoby się tym grupy działania ZMS?

bocze, ba, nawet mistrzówki i pokoje biurowe są brudne, zaśmiecone, z niedomykającymi się i skrzypiącymi przy każdym ruchu drzwiami i oknami. Jakże często pracownicy zapominają o elementarnym obowiązku uporządkowania swego miejsca pracy przed wyjściem z Zakładów. Jak mało dbają o to, by miejsce pracy wyglądało estetycznie, ładnie! Dotyczy to wszystkich pracowników, również kierowników, mistrzów, pracowników administracji...

wiednie oświetlenie. Praca w pomieszczeniu nieoświetlonym prowadzi do trwałego osłabienia wzroku pracownika. A oświetlenie naturalne, którego źródłem jest słońce, zależne jest od czystości powietrza, szyb, ścian, posadzek..., zaś oświetlenie sztuczne dodatkowo zależne jest od czystości lamp, klosza czy żarówki. Praktyka nasza wykazuje, że lampy są naogół wtedy czyste, gdy są nowe, a szyby zaś gdy są brudne i nie przepuszczają światła po prostu — wybija

Piękno mazurskich jezior...

Stefan Bartik w tarnowskim teatrze

Nie wszyscy wiedzą, że w tarnowskim teatrze w bieżącym sezonie grać będzie znany aktor filmowy i teatralny STEFAN BARTIK.

Doskonały ten aktor odtworzył szereg charakterystycznych postaci o komediowym zacięciu w filmach „Kapelusz pana Anatola” (bandyta „Gruby”), „Kłosze szczęścia” (człowiek z trąbą), „Ewa chce spać” (policjant), „Pan Anatol szuka miliona” i „Inspekcja Pana Anatola” (bandyta „Gruby”), „Mąż swojej żony” (kibic sportowy), „Ostrożnie Yeti” (główna rola), a ostatnio rolę charakterystyczną w filmie E. i Cz. Petelskich „Czarne skrzydła”.

(Wit)

Zespół dramatyczny DK nie próżnuje

Od kilku miesięcy pracuje w ZDK zespół dramatyczny. Pod kierownictwem reżysera Zofii Zawadzkiej, zespół podjął ambitne zadanie wystawienia bardzo trudnej sztuki Gruszczyńskiego „Klucz od przepaści”.

Przygotowanie sztuki wymaga ogromnego nakładu pracy ze strony wszystkich aktorów. Toteż z prawdziwym zadowoleniem odnotowujemy zdyscyplinowanie i pilność członków zespołu, uczęszczających na próby. Dzięki temu reżyser ma ułatwione zadanie i uzasadnioną nadzieję, że w konkursie teatrów amatorskich z okazji Tysiąclecia Państwa Polskiego, który odbędzie się w grudniu br., zespół dramatyczny zaprezentuje odpowiednie wartości, aby przebrnąć przez eliminacje. Zespół znajduje się już w stadium prób sytuacyjnych.

Wierzymy, że do grudnia pokona ostatnie przeszkody i zaprezentuje jurorom a następnie założce naszych Zakładów tę ciekawą sztukę.

Życzymy powodzenia na scenie i obiecujemy, że będziemy trzymać za wami — kciuki!

J. P.

O mowę polską...

W zakładzie pracy, w restauracji, kawiarni, w pociągu, w autobusie, na każdym kroku słyszy się niewybredne słowa, którymi częstują się ludzie. Potworne w swej rzymskiej treści słowa chętnie wypalają młodzież i z ogromną satysfakcją przekazuje je dalej. Krag wtajemniczonych poszerza się. Przekleństwa mają swój ciężar i wagę. Najcięższy kaliber jest najchętniej używany. Co robią starsi, kulturalni ludzie, którzy to słyszą?

Ano przede wszystkim okazują, że nie są świętymi oburzeni. Inni wolą nie słyszeć wcale, nie brak i takich, którzy z pogardą odwracają twarz: „Co za czasy”. Są i tacy, na szczęście nieliczni, którzy uśmiechem pobłażania kwitują soczyste słowa. Ale są też i tacy, którzy próbują reagować bez specjalnego jednak powodzenia. Ot doraźny, krótki efekt w postaci zamknięcia buzi przeklinającym, gdy interweniujący znajduje się w zasięgu wzroku. W związku z tą społeczną plagą uniemożliwiającą kulturalne wychowanie społeczeństwa, istnieje propozycja wprowadzenia kary w postaci mandatu.

Warto aby tylko propozycja zamieniła się w odpowiednie zarządzenie, bo nasza mowa ojczysta tak szybko wzbogaca się w soczyste epitetety „Maluczko a tylko język urzędowy będzie językiem czysto polskim...”

J. P.

Nestor tarnowskich muzyków — prof. Kazimierz Abratowski

— Podobno już w 9 roku życia grał Pan poprawnie na fortepianie?

— Tak, ale nie zaliczam tego do życiowych sukcesów.

— To zrozumiałe! Za to ukończenie Konserwatorium Muzycznego im. K. Szymanowskiego we Lwowie w roku 1923 było na pewno ważnym momentem w Pana życiu?

— Był to punkt zwrotny. Od tego momentu po dzień dzisiejszy nieprzerwanie pracuję na muzycznej niwie.



— Jest Pan kompozytorem, aranżerem, dyrygentem, nauczycielem muzyki w jednej postaci. Która z wymienionych dziedzin najbardziej Panu Profesorowi odpowiada?

— Wszystkie bez wyjątku! — Wobec tego prosimy o jakiś ważny moment z pracy kompozytorskiej.

— Pierwsza nagroda na konkursie radiowym w 1933 roku za „Piosenkę bez miłości”. Piosenka ta została nagrana na płytę... i stała się bestsellerem muzycznym roku.

— Widzę właśnie recenzje, nagrody, dyplomy... Jakże osiągnięcia zanotował Pan przy dyrygenckim pulpicie?

— Dyrygowałem ponad 100 przedstawień, prowadziłem jedną we Lwowie robotniczą orkiestrę symfoniczną... Od roku 1937 do 1958 pracowałem w Zakładach Azotowych w Tarnowie, gdzie prowadziłem kilka zespołów muzycznych.

— Obecnie Pan Profesor odpoczywa?

— Ależ skąd! Nie wyobrażam sobie życia bez pracy. Uczę w miejscowym Technikum Chemicznym. Prowadzę orkiestrę szkolną.

— Lubi Pan pracę z młodzieżą?

— Czy lubię? Nawet bardzo. Młodzież jest zdolna. Pozytywne wyniki na rozmaitych konkursach zespołów szkolnych sprawiają mi ogromną satysfakcję.

— Wobec tego, że Pan Profesor niecierpliwie spogląda na zegarek, kończę naszą rozmowę...

— Przepraszam bardzo, ale, niestety, mam zaraz próbę z orkiestrą.

— To może jutro?
— Jutro orkiestra ma występ. Niestety...

Tak upływa na żmudnej ale ukochanej pracy dzień za dniem jednego z najstarszych muzyków naszego miasta, znanego kompozytora, dyrygenta, świetnego nauczyciela, kochanego przez młodzież pedagoga, szanowanego przez dorosłych człowieka.

Właśnie z okazji Dnia Nauczyciela do ogromnego zbioru dyplomów, odznaczeń i nagród przybył jeszcze jeden dowód uznania ze strony Technikum Chemicznego dla nestora tarnowskich muzyków profesora Kazimierza Abratowskiego.

Serdeczne gratulacje proszę przyjąć od tych, którzy mają zaszczyt nazywać się Pana uczniami.

Rozmawiał JS

Na kulturalnej łączce

Bawić się — rzecz ludzka

Rzecz oczywiście nie nowa. Od dawna mieszkańcy Tarnowa, w tym także i naszej dzielnicy Świerczkowska narzekają na brak miejsca, gdzie można by było spotkać się ze znajomymi (znajomą), przerzucić interesujące czasopismo, zagrać w szachy, potaćczyć... Problem należy po prostu do kategorii nierozwiązalnych w istniejących warunkach lokalowych. Trzeba — głosi opinia — nowych inwestycji, budowy nowych domów kultury, bo w istniejących ciasno, że... zespoły nie mają gdzie ćwiczyć. Trzeba czekać — mówią — aż wybudowana zostanie nowa, cudowna inwestycja. Wszyscy będą się wtedy do woli bawić, wypijać hektolitry kawy, czytać gazety (w tym także „Tarnowskie Azoty”) w luksusowych czytelnich, kawiarniach, klubach...

Ludzie nie chcą jednak przyjmować marzeń za rzeczywistość. Tym bardziej, że nie wierzą (i chyba mają rację), by w ciągu najbliższych 5-6 lat taka inwestycja mogła być zrealizowana. Mieszkańcy Świerczkowskiej, szczególnie młodzież domaga się już dziś, od odpowiedzialnych za właściwe wykorzystanie istniejących warunków ludzi, adaptacji jakiegoś pomieszczenia i przystosowania go na klub, kawiarnię obojętnie jak nazwiemy taką instytucję).

To nie jest zachcianka grupy ludzi a społeczna konieczność, jeśli pragniemy we właściwy sposób kształtować zachowanie i rozrywkę ludzi, szczególnie młodzieży, jeśli tworzące się w procesie pracy więzi zawodowe chcemy uzupełnić przez kontakty towarzyskie poza zawodowe.

Ktoś powie nie wystarczy żądać, trzeba wskazać, jakie są możliwości realizacji takiego zamierzenia w istniejących warunkach. Otóż twierdzą — mimo, że na to pytanie winny odpowiedzieć właśnie odpowiednie władze, że w istniejących warunkach pomiesz-

czenia takie są nawet w naszym Zakładowym Domu Kultury?

Nasze rozważania dedykujemy władzom zakładowym a w szczególności Radzie Zakładowej i kierownictwu ZDK, wierzymy bowiem, że do załatwienia tej sprawy nie potrzeba wspólnej decyzji Ministerstwa Przemysłu Chemicznego oraz Kultury i Sztuki.

PONURAK

1) Doskonały był projekt adaptowania poczekalni w budynku ZLP na Zakładowy Klub Książki i Prasy. Szkoda tylko, że mimo zapowiedzi sprawa ucichła. Ciekawi jesteśmy dlaczego?

2) Mowa o sali obok sceny i pracowni plastyka, która w połączeniu z hallem tworzyłaby doskonale miejsce na klub-czytelnia.

O estetyczne tablice ogłoszeniowe (wg projektu Wł. Burkata) zadbał Zakładowy dom kultury. Szkoda tylko, że jest ich niewiele. Większość afiszy i zawiadomień nadal jest przyklejana i przybijana w nieodpowiednich miejscach.

Foto: St. Chabior

I nagroda dla Domu Kultury Zakładów Azotowych

W wyniku konkursu na najlepszą dekorację okolicznościową z okazji 46. rocznicy Rewolucji Październikowej ogłoszonego przez Wydział Kultury Prez. MRN w Tarnowie, I nagrodę uzyskał Dom Kultury Zakładów Azotowych w Tarnowie!

Sukces ten jest zasługą plastyka Władysława Burkata, który opracował projekt dekoracji i był wykonawcą większości elementów deko-

racji oraz pracowników biblioteki, którzy przygotowali okolicznościową wystawę książek.

Gratulujemy sukcesu!

J. P.

Tadeusz Górski wylosował rower

Informujemy, że pierwszą nagrodę (rower) w konkursie Filmowym zorganizowanym z okazji „Dni Filmu Radzieckiego” przez Zarząd Koła TPPR i „Tarnowskie Azoty” — wylosował Tadeusz Górski (Tarnów 3 ul. Zbylitowska Góra 2).

Listę pozostałych nagród zamieścimy w następnym numerze.

Rozwiązanie konkursu filmowego — zorganizowanego przez Zarząd Koła TPPR i Redakcję „Tarnowskie Azoty” z okazji „Dni Filmu Radzieckiego”.

1. Oto tytuły niektórych filmów, których akcja rozgrywa się w czasie Wielkiej Rewolucji Październikowej:

„My z Kronsztadu”, „Lenin w Pałacu”, „Rok 1917”, „Pałacu”, „Lenin”, „Czapajew”, „Cichy Don”.

2. Fotos przedstawia E. Urbańskiego w głównej roli w filmie „Czyste niebo” w reżyserii G. Czuchraja.

3. Film „Rok przestępny” został zrealizowany przez reżysera A. Efrosa według powieści Wiery Panowej „Pory roku”.

4. Zdjęcie nr 2 przedstawia aktorkę Lubow Orłową — bohaterkę filmów m. in. „Cyrk”. „Świat się śmieje”.

5. Na Festiwalu Filmowym w Karlowych Varach w 1962 r. „Grand Prix” uzyskał film „Dziesięć dni jednego roku”. Główni wykonawcy A. Batałow, I. Smoktunowski, T. Ławrowa.

6. Zamieszczony fotos (zdjęcie nr 1) pochodzi z filmu „Kwiat na śniegu” reżyserii S. Managadze z republiki gruzińskiej.

Zgłoszenie na prenumeratę „Tarnowskich Azotów”

Wyrażam zgodę na jednorazowe potrącenie z mego wynagrodzenia kwoty zł tytułem prenumeraty półrocznej — rocznej *) „Tarnowskich Azotów” w roku 1964.

(czytelny podpis)

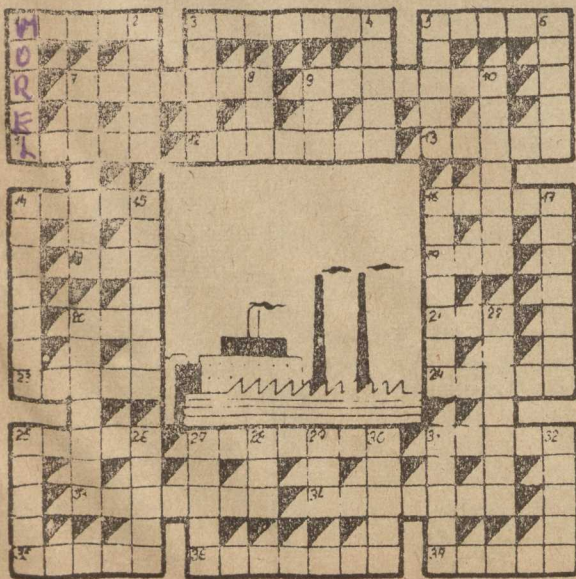
Nazwisko i imię

Miejsce pracy, zakład

Wydział

Adres domowy

*) niepotrzebne skreślić





Koniec sezonu piłkarskiego

Ostatnie spotkania tarnowskich drużyn

W ubiegłą niedzielę, 17 bm., odbyły się ostatnie spotkania piłkarskie „jesieni 63” o mistrzostwo krakowskiej ligi okręgowej. Zaległymi meczami UNIA Tarnów — Górnik Jaworzno w Tarnowie i Hutnik NH — Prokocim w Nowej Hucie, III liga zakończyła pracę sezonu.

Ostatki ligowe, zwłaszcza z udziałem tarnowskich drużyn, znalazły się w centrum uwagi szerokiego rzesz sympatyków i kibiców „kopanej skóry”.

A oto nasze meldunki:

Co? Gdzie? Kiedy?

DYŻURY APTEK w okresie od 25 listopada do 10 grudnia br. w TARNOWIE

25-26 XI — Apteka Nr 136 — Targowa 7,
30 XI-7 XII — Apteka Nr 48 — Lwowska 26,
7-14 XII — Apteka Nr 130 — Rynek 24,
14-15 XII — Apteka Nr 132 — Krakowska 34.

W TARNOWIE-SWIERCZKOWIE

25-30 XI — Apteka Nr 137 — obok stacji kolejowej
30 XI-7 XII — Apteka Nr 93 — osiedle przy Zakładach Azotowych,
7-14 XII — Apteka Nr 137 — obok stacji kolejowej,
14-15 XII — Apteka Nr 93 — osiedle przy Zakładach Azotowych.

DYŻURY POGOTOWIA RATUNKOWEGO, MILICJI I STRAŻY POŻARNEJ.

Pogotowie Ratunkowe Tarnów — tel. 999.

Pogotowie Rat. Zakładów Azotowych — 26-00 (nr wew.).

Komenda Miejska MO Tarnów 26-01.

Pogotowie MO Tarnów — 07.

Komisariat MO Tarnów-Swierczków — 24-22, 22-00 (nr wew.).

Zawodowa Straż Pożarna Tarnów — 888.

Straż Pożarna Zakładów Azotowych — 25-00 (nr wew.).

Pogotowie telefoniczne Zakładów Azotowych — 27-00 (nr wew.).

REPERTUAR TARNOWSKICH KIN.

„AZOT” — prod. polskiej

26-28 XI Kwiecień — prod. polskiej

29 XI

1 XII Być albo nie być — prod. USA

3-5 XII Uskrzydleni — prod. NRD

6-8 XII Et cetera pana pułkownika — prod. wiośkiej

10 XII Nafta — prod. pol.

„MARZENIE”

25 XI-1 XII Rozwód po włosku — prod. wiośkiej

2-4 XII Ballada huzarska — prod. radziec.

5-10 XII Taksówka do Tobruku — prod. francuskiej

„KRAKUS”

25-28 XI Gigi — prod. USA

29 XI

1 XII Witaj smutku — prod. USA

4-8 XII Karmazynowy pirat — prod. USA

9-10 XII Człowiek który stehóżył — prod. czeskosłowackiej

„WIARUS”

26-27 XI O szóstej wieczorem po wojnie — prod. radziec.

28 XI-

1 XII Alibi doskonale — prod. angielskiej

2-4 XII Pinokio — prod. USA

5-8 XII Nigdy w niedzielę — prod. franc.

9-10 XII Przygody Krosza — prod. radziec.

„ŁĄCZNOŚĆ”

27 XI-

1 XII Herszt — prod. francuskiej

4-8 XII Kwiat na śniegu — prod. radziec. (wb.)

SKAWA — UNIA 2:2 (1:0)

Jak było do przewidzenia, spotkanie należało do mało ciekawych widowisk. Gospodarze walczyli o utrzymanie się w lidze, nastawili się wyłącznie na bezpardonową grę.

— Chwilami (mówi p. Kawula) obserwowaliśmy typowe polowanie na „kości”. Wadząc nie mając nic do stracenia rozpoczęli grę od huraganowych ataków, które dzięki świetnej w tym dniu usposobionej defensywie „Unii” z Mazurkiem na czele zostały w porę zlikwidowane.

Mimo niezłej postawy tarnowskiej defensywy, w 28 min. gry, Stokłosa potrafił zaskoczyć piekielną bombą i zmusić Szczerbińskiego do kaptulacji. Wynik 1:0 dla Skawy utrzymał się do przerwy. Po przerwie tarnowanie ruszyli do desperackiego natarcia, zmuszając gospodarzy do największego wysiłku. Nieoczekiwany wypadek wadowniczan zakończył się powodzeniem. Skawa prowadzi w 56 min. 2:0. Zdobywcą drugiej bramki był Buda. Od tego momentu tarnowanie przejęli całkowicie inicjatywę. Lotny atak Unii stwarzał raz po raz bardzo groźne sytuacje pod bramką gospodarzy.

W 62 min. Błaga plasowanym strzałem zdobywa punkt honorowy. Gospodarze ambitnie bronią się, jednak w 75 min. po pięknej akcji Kulpa — Bucki — Bochenek ten ostatni zdobywa najpiękniejszą a zarazem wyrównującą bramkę dnia.

Przy stanie 2:2 gospodarze do końca zawodów grali b. ostro, chwilami brutalnie, na co sędzia meczu p. Curyło z Krakowa nie zwracał uwagi. W wyniku „ostrej gry” wadowniczan, Bucki, Noiński i Błaga wrócili do Tarnowa mocno poturbowani.

TARNOWIA — CRACOVIA 1:0 (1:0)

Aczkolwiek nikłe zwycięstwo tarnowian, to jednak trzeba obiektywnie stwierdzić, że „Tarnovia” miała tym razem prawdziwego „pecha”. Słupki, poprzeczka, nie wykorzystany rzut karny i wreszcie doskonałe interwencje bramkarza gości Tabora — były główną przyczyną nikłego zwycięstwa. Cieszymy się bardzo, że wreszcie Tarnovia odnalazła siebie, zwłaszcza do przerwy była zdecydowa-

W programie: narciarstwo i saneczkarstwo

Ognisko TKKF organizuje spartakiadę zakładową

Wzorem spartakiady letniej zarząd Ogniska TKKF przy Radzie Zakładowej organizuje podobną imprezę w zimie.

W ramach zimowej spartakiady odbędą się rozgrywki w wielu konkurencjach m. in. w piłce siatkowej, koszykowej, tenisie stołowym, szachach, brydżu oraz w sportach wybitnie zimowych — narciarstwie i saneczkarstwie.

Wydaje się, że szczególnie te dwie ostatnie konkurencje (może jeszcze łyżwiarstwo?) powinny być szeroko rozpropagowane wśród naszej załogi.

Czas już wyjść poza tradycyjne w naszych warunkach sporty zimowe jak ping-

wanie zespołem lepszym. Jej szybkie i udane akcje musiały się każdemu podobać. Jedyną bramkę dnia, w 32 min. gry zdobył Włodek. Na wyróżnienie w zespole gospodarzy zasłużyli: Jagielczuk, Włodek i Baran w ataku oraz młodzieńcy Janik w obronie. Oby tak dalej!

METAL — FABŁOK 2:4 (1:1)

Idealną szansę na zwycięstwo, tarnowanie zaprzepaścili. Do przerwy gra na ogół wyrównana. Gospodarzom nie pomógł nawet „prezencik” sędziego, który chyba na skutek nieporozumienia zarządził rzut karny dla Metalu.

Tarnowianie zagraли jeden z najsłabszych meczów w tym sezonie, popełniając szereg kardynalnych błędów taktycznych. Goście natomiast za prezentowali się pod każdym względem doskonale, odnosząc w pełni zasłużone zwycięstwo.

Największe pretensje za porażkę można mieć do Stefana, który ma na sumieniu aż trzy bramki, oraz do Dubieła za małą aktywność w ofensywie. Nie bez winy jest Derlaga i Matuszek, którzy w sposób rażący nie potrafili nawiazać „wspólnego języka”. Bramki zdobyli, dla Fabloku: Wyroba 2, Wyrwiak i Oндерко po 1. Dla Metalu Matuszek z rzutu karnego.

W NASTĘPNYM NUMERZE...

...dokonamy oceny tarnowskich piłkarzy w bojach o mistrzostwo krakowskiej ligi okręgowej. Jak nietrudno domyśleć się, sytuacja tarnowian (poza Unią) jest niepokojąca!

Roman Osuch



Z kroniki żałobnej

Stasia nie żyje



Jeszcze do niedawna wdziliśmy i oklaskiwaliśmy udane serwisy w wykonaniu jednej z najsłabszych siatek tarnowskiej Unii w zawodach o mistrzostwo krakowskiej ligi okręgowej — STANISŁAWY BERNADZIK.

Od chwili założenia żeńskiej sekcji piłki siatkowej była filarem zespołu, sportowcem z prawdziwego zdarzenia, wzorową i zdyscyplinowaną zawodniczką. Była jednocześnie aktywnym propagatorem piłki siatkowej wśród młodych dziewcząt. Zawsze chętnie służyła fachową radą jednajac sobie powszechne uznanie. Ponadto Stasia chętnie udzielała się w pracy społecznej, działając bardzo aktywnie w przyzakładowym Ognisku Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej, organizując wiele atrakcyjnych imprez turystycznych, biorąc czynny udział w wyborze ciekawych tras, dbając o wygodę turystów.

Dla Stasi sport był wszystkim, dla jego umasowienia i rozwoju poświęciła wiele swego cennego czasu. Zresztą Stasia była nie tylko przykładnym sportowcem, ale również cenionym pracownikiem Zakładów Azotowych, członkiem Plenum Rady Zakładowej i KSR. Nieoczekiwana śmierć w tak młodym wieku (28 lat) spowodowała, że Stasię BERNADZIK już nigdy nie zobaczymy. W naszych sercach pozostał wielki żal, a sport tarnowski ponosił niepowetowaną stratę.

Miła wiadomość!

W następnym numerze „Tarnowskich Azotów” zapoznamy Czytelników z regulaminem pierwszego plebiscytu sportowego pod hasłem: „Wybieramy dziesięciu najlepszych sportowców Ziemi Tarnowskiej 1963 roku”.

Plebiscyt nasz, na wzór innych czasopism sportowych w kraju, obejmować będzie wyłącznie sportowców zasługujących na to zaszczytne wyróżnienie z następujących klubów: Unii Tarnów, Unii Niedomice, Tarnovii, Stali M. 7, Metalu, Orła, MDK, Motoru i Błękitnych z Tarnowa oraz sportowców z ludowych zespołów sportowych powiatu tarnowskiego.

W związku z powyższym dział sportowy redakcji „Tarnowskie Azoty” zwraca się do wszystkich sympatyków i kibiców sportu Ziemi Tarnowskiej z gorącą prośbą o gremialny udział w naszym wielkim i atrakcyjnym plebiscyście sportowym. Możemy zdradzić już rąbek tajemnicy, że dla uczestników przewiduje się cenne nagrody rzeczowe. OS

Wiesław Rusinek w „Unii” Tarnów

Wiesław RUSINEK po dwuletniej emigracji w krakowskich klubach, ma zamiar przenieść się na stałe do Tarnowa i zasilić ponownie tarnowską „Unię”. Wszędzie doskonaląc się, w Tarnowie najlepiej...

Podsluchane na ucho...

W MECZU o mistrzostwo III ligi Wisła Ib — Tarnovia, nie grał żelazny stoper „Tarnovii” Trybulec. Dlaczego? Prawdopodobnie nie zgłosił się na zawody. Przy okazji wypróbowano więc młodego Janika, który jak się później okazało, godnie zastąpił „asa atutowego”. Tuż przed zawodami Tarnovia — Cracovia Ib, działacze Tarnovii postanowili odwiedzić Trybulca w jego mieszkaniu, aby dowiedzieć się bliżej o przyczynach niestawienia się na zawody z Wisłą. Aby uniknąć spotkania, zawodnik ten schował się pod stół (sic!). W ten sposób do rozmowy nie doszło.

MŁODSZY brat Błagi, także piłkarz z Górnego Śląska, nosi się z zamiarem zasilenia tarnowskiej „Unii”. Podobno jest to uniwersalny zawodnik, który potrafi grać na każdej pozycji. Ano zobaczymy.

CZOŁOWY żużlowiec „Unii” Jan Kwaśniewicz, został powołany pod „broń”, czyli do czynnej służby wojskowej w Lublinie. Prawdopodobnie w przyszłym sezonie zobaczymy go w barwach lubelskiego „Motoru”.

Derby Jaworzna Górnik — Victoria nie doszły znów do skutku. Zawody przesunięto na termin późniejszym w

przyszłym sezonie. Dla działaczy KOZPN-u ważniejsze wydają się być zawody o puchar Zjednoczenia, aniżeli spotkania o mistrzostwo III ligi. Ta dość zagadkowa „polityka” krakowskich działaczy sportowych daje dużo do myślenia. Czyżby to były skutki prześladowań działalności p. Karola? DETEKTYW

Zakończenie sezonu sportowego w „Unii” Tarnów

Z inicjatywy działaczy Unii Tarnów, w pierwszych dniach grudnia br. w auli Technikum Chemicznego w Tarnowie-Swierczkowie odbędzie się miła uroczystość zakończenia tegorocznego sezonu sportowego.

W uroczystości tej udział wezmą: działacze, sportowcy i sympatycy sportu. Przy pół czarnej, ocenie tegorocznego dorobku sportowego ZKS UNIA TARNÓW dokona wiceprezes klubu inż. Jan WIŚNIEWSKI. Dla wyróżnionych i zasłużonych sportowców — macierzysty klub przygotował skromne upominki. Nie zapomniano również o żonach sportowców. Po części oficjalnej w specjalnym programie zatytułowanym „PRZEBOJE SEZONU” wystąpi ze swym najnowszym i specjalnie przygotowanym programem renowany zespół Zakładowego Domu Kultury „OSESEK” pod kier. KAZIMIERZA OZGI.

W czasie imprezy artystycznej, organizatorzy przygotowali miłą i zabawną konkursy sportowe o tematyce (jak nie trudno się domyślić) Unii Tarnów. Dla zwycięzców w konkursie przewidziano tym razem atrakcyjne i cenne nagrody rzeczowe ufundowane przez klub sportowy, dyrekcję i Radę Zakładową — Zakładów Azotowych im. F. Dzierżyńskiego w Tarnowie.

W następnym numerze zamieścimy obszerną relację z powyższej uroczystości. Przy okazji wszystkim wybierającym się na tę uroczystość — życzymy miłej i wesołej zabawy. (O-ch)

„TARNOWSKIE AZOTY”

Dwutygodnik

ADRES REDAKCJI: Zakłady Azotowe im. F. Dzierżyńskiego w Tarnowie, budynek Centrali Telefonicznej I p. tel. 25-52, 25-55.

REDAGUJE KOLEGIUM: Zbigniew Dębowski, A. Etryk, Eugeniusz Głuch (red. naczel.), Stanisław Mrozek, Roman Osuch, Jan Orłowski (grafik), Czesław Stachurski, Jerzy Szawica, Zdzisław Przybycien, Edward Urban i Bolesław Waza.

WYDAWCA:

Zakłady Azotowe im. F. Dzierżyńskiego w Tarnowie. DRUK: Rzeszowskie Zakłady Graficzne.